

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym

w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Cichocki

Protokolant: J. P.

przy udziale prokuratora Edyty Lachawiec-Wojtas

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 2 grudnia 2014 r., 27 stycznia, 24 lutego, 30 marca, 11 maja, 18 czerwca, 16 lipca, 17 września i 22 października 2015 r.

sprawy

1) **W. R. (1) (R.)**, ur. (...) w miejscowości C.,

syna J. i M. z domu S.

oskarżonego o to że:

I. w okresie od kwietnia 2011 r. do lipca 2011 r., działając na terenie województwa (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa i uzyskania korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. D. (1) i M. O. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elementów elektrycznej trakcji kolejowej i tak:

a) na linii kolejowej 153, pomiędzy lokatami 13-9 i 13-11, tor 1 R, na szlaku R. – T. elementów sieci trakcyjnej w postaci 160 metrów przewodu Djp 100 oraz 80 metrów liny Cu 120, o łącznej wartości 8308,34 zł, ujawnionej w dniu 08 czerwca 2011 r.

b) na linii 149 nieczynnego dla ruchu pociągów szlaku kolejowego K. – K., w kilometrze 12.840 do 13.290, w lokatach 12.30 do 13.16, 936 mb przewodu jezdnego i 468 mb liny nośnej wraz z drobnym osprzętem do podwieszania drutu jezdnego, o łącznej wartości strat 59.951 zł, ujawnionej w dniu 27.06.2011 r.

c) na linii 131, na szlaku kolejowym K. – S., na torze 2, w km 50.750 – 50.960, 210 mb liny nośnej i 420 mb drutu jezdnego, o łącznej wartości strat 14.836 zł, ujawnionej w dniu 28.04.2011 r.

d) na linii 149, w stacji K. – S. i na szlaku K. – K., na torze 1 w lokatach 16-27 do 17-7, na torze 2 w lokatach 16-61 do 17-6 oraz na torze 6 w lokatach 15-28 do 16-1, 2349 metrów liny nośnej i 4097 metrów przewodu jezdnego na łączną sumę strat 276.837 zł, ujawnionej w dniu 1.07.2011 roku,

e) na terenie nieczynnej lokomotywowni w G. przy ulicy (...), w lokatach 24/32T, 24/36, 24/43T, 24/31T, 2/13T oraz 24/47, 20 mb sieci trakcyjnej o łącznej wartości strat 400 zł, ujawnionej w dniu 24.07.2011 roku

o łącznej wartości strat w kwocie około 360.332,34 zł., co stanowi mienie znacznej wartości na szkodę PKP (...). Zakład (...) w T. oraz PKP (...) Oddział (...) w K. Rejon (...) G.,

to jest o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

II. w okresie od kwietnia 2011 r. do lipca 2011 r., działając na terenie województwa (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu z M. O. (1), A. D. (1) i innymi tj. dokonał na linii 149, w stacji K. – S. i na szlaku K. –K.S., na torze 1 w lokatach 16-21 do 16-16.27, na torze 2 w lokatach 16.20 do 16.26, na torze 6 w lokatach 16-1 do 16-9, zniszczenia mienia w postaci pocięcia 260,5 metra przewodu jezdnego i 187,5 metra liny nośnej, ujawnionego w dniu 1.07.2011 roku powodując straty o łącznej wartości 19433 zł, działając na szkodę PKP (...) S.A. Zakład (...) w T.,

to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. i art. 258 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

2) **A. D. (1) (D.)**, ur. (...) w Z.,

syna J. i D. z domu W.

oskarżonego o to że:

III. w dniach 29 czerwca 2011 r. oraz 3 i 4 lipca 2011 r. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z W. R. (1) groził D. B. (1) popełnieniem na jego szkodę przestępstwa pozbawienia życia – śmiercią oraz jego rodziny, jak również zniszczeniem mienia – spalaniem jego domu, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

to jest o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

3) **J. R. (1) (R.)**, ur. (...) w W.,

syna A. i W. z domu K.

oskarżonego o to że:

IV. miesiącu lipiec 2011 r., działając na terenie województwa (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa i uzyskanie korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. O. (1), M. O. (1), A. D. (1) W. R. (1) tj. dokonali zaboru w celu przywłaszczenia elementów elektrycznej trakcji kolejowej na linii 149, w stacji K. – S. i na szlaku K. S. – K. S., na torze 1 w lokatach 16-27 do 17-7, na torze 2 w lokatach 16-61 do 17-6 oraz na torze 6 w lokatach 15-28 do 16-1, 2349 metrów liny nośnej i 4097 metrów przewodu jezdnego na łączną sumę strat 276.837 zł, ujawnionej w dniu 1.07.2011 roku, o łącznej wartości strat w kwocie 276,837 zł., co stanowi mienie znacznej wartości na szkodę PKP (...) S.A. Zakład (...) w T. przy czym J. R. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu będąc uprzednio karany,

to jest o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

V. w lipcu 2011 r., działając na terenie województwa (...) biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu z R. O. (1), M. O. (1), A. D. (1), W. R. (1) tj. dokonali na linii 149, w stacji K. – S. i na szlaku K. S. – K. S., na torze 1 w lokatach 16-21 do 16-16.27, na torze 2 w lokatach 16.20 do 16.26, na torze 6 w lokatach 16-1 do 16-9, zniszczenia mienia w postaci pocięcia 260,5 metra przewodu jezdnego i 187,5 metra liny nośnej, ujawnionego w dniu 1.07.2011 roku, powodując straty o łącznej wartości 19433 zł, działając na szkodę PKP (...) S.A. Zakład (...) w T., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa przy czym J. R. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu będąc uprzednio karany,

to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. i art. 258 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

orzeka

1) uznaje oskarżonego **W. R. (1)** – w miejsce zarzuconych czynów opisanych wyżej w pkt I i II – za winnego tego, że w okresie od 28 kwietnia 2011 r. do 24 lipca 2011 r., na terenie województwa (...), w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia elementów elektrycznej trakcji kolejowej o łącznej wartości 169.389,34 zł oraz zniszczenia mienia o wartości 6.084 zł, w ten sposób, że:

a) w dniu 28 kwietnia 2011 r. na linii nr 131 na szlaku kolejowym K.-S., na torze nr 2, w kilometrze 50.750-50.960, wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży 210 metrów bieżących liny nośnej i 420 metrów bieżących drutu jezdnego o łącznej wartości 14.836 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.,

b) w dniu 8 czerwca 2011 r. na linii nr 153 na szlaku kolejowym R. – T. Północ, pomiędzy lokatami 13-9 a 13-11, na torze nr 1 R, wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży 160 metrów bieżących przewodu D. 100 oraz 80 metrów bieżących liny Cu 120 o łącznej wartości 8.308,34 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.,

c) w dniu 27 czerwca 2011 r. na linii 149 nieczynnego dla ruchu pociągów szlaku kolejowego K.-K. S., w kilometrze 12.840 do 13.290, w lokatach 12.30 do 13.16, wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży 936 metrów bieżących przewodu jezdnego i 468 metrów bieżących liny nośnej wraz z drobnym osprzętem do podwieszania drutu jezdnego o łącznej wartości 59.951 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.,

d) w dniu 1 lipca 2011 r., na linii kolejowej nr 149, w stacji K. S. i na szlaku kolejowym K. S. – K. S. na torze nr 1, 2 i 6, wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1), prawomocnie osądzonymi A. D. (1), M. O. (1) i R. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży 2000 metrów bieżących liny nośnej i przewodu jezdnego o łącznej wartości 85.894 zł, dokonując jednocześnie zniszczenia trakcji i osprzętu i powodując w ten sposób szkodę wartości 6.084 zł, czym działał na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.;

e) w dniu 24 lipca 2011 r. na terenie nieczynnej lokomotywowni w G. przy ulicy (...) w lokatach 24/32T, 24/36, 24/43T, 2/13T oraz 24/47, wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, dokonał kradzieży 20 metrów bieżących sieci trakcyjnej o łącznej wartości 400 zł na szkodę PKP S.A. Oddział (...) w K. Rejon (...) G.,

to jest przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k.
i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. skazuje go na karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności oraz **100 (stu) stawek** dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę **20 (dwudziestu) złotych**;

2) uznaje oskarżonego **A. D. (1)** za winnego tego, że w dniach 29 czerwca 2011 r. oraz 3 i 4 lipca 2011 r. w P. i Z., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w bezpośredniej rozmowie oraz telefonicznie, groził D. B. (1) popełnieniem na jego szkodę przestępstwa pozbawienia życia pokrzywdzonego i jego rodziny oraz spalenia jego domu, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

to jest przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. skazuje go na karę **4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności**;

3) uznaje oskarżonego **J. R. (1)** – w miejsce zarzuconych czynów opisanych wyżej w pkt IV i V – za winnego tego, że w dniu 1 lipca 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu z W. R. (1), prawomocnie osądzonymi A. D. (1), M. O. (1) i R. O. (1) a także inną osobą o ustalonej tożsamości, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał na linii kolejowej

nr 149, w stacji K. S. i na szlaku kolejowym K. S. – K. S. na torze nr 1, 2 i 6 zaboru w celu przywłaszczenia 2000 metrów bieżących linii nośnej i przewodu jezdnego o łącznej wartości 85.894 zł, dokonując jednocześnie zniszczenia trakcji i osprzętu i powodując w ten sposób szkodę wartości 6.084 zł, czym działał na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. w ciągu 5 lat po odbyciu w okresach od 13 września 2004 r. do 11 października 2004 r., od 26 czerwca 2006 r. do 6 marca 2007 r. i od 6 czerwca 2008 r. do 29 sierpnia 2009 r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B.z dnia 29 sierpnia 2005 r., sygn. akt II K 108/05 za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., **to jest przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 64 § 1 k.k.** i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. skazuje go na karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy** pozbawienia wolności oraz **75 (siedemdziesięciu pięciu) stawek** dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę **20 (dwudziestu) złotych**;

4) na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego W. R. (1) za przestępstwo przypisane w pkt 1. obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz PKP (...) Spółki Akcyjnej (Zakładu (...) w T.) kwoty **30.000 (trzydziestu tysięcy) zł**;

5) na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. R. (1) za przestępstwo przypisane w pkt 3. obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz PKP (...) Spółki Akcyjnej (Zakładu (...) w T.) kwoty **20.000 (dwudziestu tysięcy) zł**;

6) na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

a) adw. K. R. kwotę 1.680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) zł powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług w kwocie 386,40 zł (trzysta osiemdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy), łącznie **2.066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy)** tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu W. R. (1),

b) adw. K. S. kwotę 1.680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) zł powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług w kwocie 386,40 zł (trzysta osiemdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy), łącznie **2.066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych i czterdzieści groszy)** tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu J. R. (1);

7) na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 32/14

UZASADNIENIE

Wobec złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku wyłącznie przez obrońców oskarżonych W. R. (1) i J. R. (1) ograniczono zakres uzasadnienia do części wyroku ich dotyczących, pomijając zagadnienia związane z zarzutem postawionym A. D. (1) (art. 423 § 1a k.p.k.).

I. **Stan faktyczny**

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W 2011 r. w obszarze należącym do właściwości Prokuratury Rejonowej Gliwice-Zachód w Gliwicach odnotowano szereg kradzieży trakcji kolejowej na szkodę różnych spółek Polskich Kolei Państwowych (protokół oględzin akt głównych postępowań prowadzonych przez KP VI w G. oraz załączniki w postaci kserokopii akt, k. 21-113, 320-321).

Oskarżony W. R. (1) w kwietniu 2011 roku wszedł w porozumienie z A. D. (1), M. O. (1), R. O. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami. W lipcu 2011 roku dołączył do nich J. R. (1), który w 2011 roku odbywał karę pozbawienia wolności i w dniu 1 lipca 2011 roku znajdował się na przepustce. Osoby te zamierzały dokonywać kradzieży elementów trakcji kolejowej na terenie G. i ościennych miejscowości. W tym też celu przygotowali narzędzia w postaci nożyc i drutu a także zapewnili sobie możliwość korzystania z samochodu do przewozu skradzionej trakcji. W tym celu A. D. (1) nawiązał kontakt z D. B. (1) proponując mu, że w zamian za korzystanie z jego samochodu i wykonywanie przez niego transportu różnych rzeczy będzie mógł zarobić (zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 1-2, 14-17, 122-123, 234-235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599, częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; częściowo wyjaśnienia i zeznania R. O. (1), k. 700-702, 710, 971-972, 1126-1128, 1335-1337, 1752-1754, 1943, 2518).

Mechanizm kradzieży elementów trakcji polegał na zablokowaniu bezpieczników, by uniknąć alarmu, zarzuceniu drutu na trakcję, jej odcięciu i przenoszeniu pociętej trakcji do samochodu, a następnie jej sprzedaży nieustalonemu paserowi. Pomiędzy oskarżonymi W. R. (1) i J. R. (1) a pozostałymi współsprawcami nie istniał sprecyzowany podział ról, ani nie wyodrębniono osoby kierującej pozostałymi. Po dokonanej kradzieży środki uzyskane ze sprzedaży trakcji podlegały równemu podziałowi, z wyjątkiem zdarzenia, gdy D. B. (1) miał zostać pominięty z uwagi na wcześniejsze rozliczenia (zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 1-2, 14-17, 122-123, 234-235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599 oraz częściowo (tj. z wyłączeniem informacji nt. składu osobowego grupy dokonującej poszczególnych kradzieży): wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; wyjaśnienia i zeznania R. O. (1), k. 700-702, 710, 971-972, 1126-1128, 1335-1337, 1752-1754, 1943, 2518).

Do poszczególnych kradzieży trakcji doszło w następujących okolicznościach.

W dniu 28 kwietnia 2011 r. na linii nr 131, na szlaku kolejowym K.-S., na torze nr 2, w kilometrze 50.750-50.960, W. R. (1) wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także z D. B. (1), dokonał kradzieży 210 metrów bieżących liny nośnej i 420 metrów bieżących drutu jezdnego o łącznej wartości 14.836 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T. (dowody: zeznania świadka E. L., k. 445-446, 804-805, 1974v-1975; protokół oględzin, k. 430-432; zawiadomienie o przestępstwie PKP (...) S.A Zakład (...) w T., Sekcja (...), Dział ds. (...), k. 320, 438, 771-772, 776-777; zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 14-17, 123v, 235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599; częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; dokumentacja fotograficzna, k. 125-154; raport z analizy połączeń telefonicznych, k. 1611-1618).

W dniu 8 czerwca 2011 r. na linii nr 153, na szlaku kolejowym R. – T. Północ, pomiędzy lokatami 13-9 a 13-11, na torze nr 1 R, W. R. (1) wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także z D. B. (1), dokonał kradzieży 160 metrów bieżących przewodu D. 100 oraz 80 metrów bieżących liny Cu 120 o łącznej wartości 8.308,34 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T. (dowody: protokół oględzin miejsca kradzieży, k. 377-378; doniesienie PKP (...) S.A Zakład (...) w T., k. 382; pismo (...) S.A. Zakład (...) w T., Sekcja (...) K., k. 309; zawiadomienie PKP (...) S.A. (...) w T. Sekcja (...) K. o kradzieży; k. 552-553; zeznania Z. P., k. 2014v, 383-385; zeznania Z. S., k. 2013, 767-769; zeznania i wyjaśnienia D. B. (1); k. 14-17, 123v, 235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599; częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; dokumentacja fotograficzna, k. 125-154).

W dniu 27 czerwca 2011 r. na linii 149 nieczynnego dla ruchu pociągów szlaku kolejowego K.-K. S., w kilometrze 12.840 do 13.290, w lokatach 12.30 do 13.16, W. R. (1) wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także z D. B. (1), dokonał kradzieży 936 metrów bieżących przewodu jezdnego i 468 metrów bieżących liny nośnej

wraz z drobnym osprzętem do podwieszania drutu jezdnego o łącznej wartości 59.951 zł na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.. (dowody: zawiadomienie PKP (...) S.A. (...) w T. Sekcja (...) K. o kradzieży, k. 554-556; zawiadomienie o przestępstwie PKP (...) S.A Zakład (...) w T. Sekcja (...) O. na linii 149 szlaku K. - K., k. 411-412; zeznania J. W., k. 2028v, 2029, 419; zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 14-17, 122-123, 235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599; częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; dokumentacja fotograficzna, k. 125-154; zeznania W. W. (2), k. 2015, 251; protokół okazania, k. 355-357).

W dniu 1 lipca 2011 r., na linii kolejowej nr 149, w stacji K. S. i na szlaku kolejowym K. S. – K. S. na torze nr 1, 2 i 6, W. R. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z J. R. (1) oraz z prawomocnie osądzonymi A. D. (1), M. O. (1) i R. O. (1) a także z D. B. (1), dokonali kradzieży 2000 metrów bieżących liny nośnej i przewodu jezdnego o łącznej wartości 85.894 zł, dokonując jednocześnie zniszczenia trakcji i osprzętu i powodując w ten sposób szkodę wartości 6.084 zł, czym działali na szkodę PKP (...) S.A., Zakład (...) w T.. W tym samym czasie i miejscu inne, niepowiązane z oskarżonymi i współsprawcami osoby dokonywały kradzieży elementów trakcji kolejowej (dowody: protokoły oględzin miejsca kradzieży, k. 473-476; zawiadomienie o przestępstwie PKP (...) S.A Zakład (...) w T. Sekcja (...) Dział ds. (...), k. 480-481; opinie daktyloskopijne, k. 1760, 1763; opinia z zakresu badań biologicznych, k. 1951-1953; zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 14-17, 122-123, 235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599; częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; częściowo wyjaśnienia i zeznania R. O. (1), k. 700-702, 710, 971-972, 1126-1128, 1335-1337, 1752-1754, 1943, 2518; dokumentacja fotograficzna, k. 125-154; zeznania W. W. (2), k. 2015, 251; wykaz połączeń pomiędzy D. B. (1) a A. D. (1) w dniu 1 lipca 2011 r. pomiędzy godz. 01:23 a 01:43 - lokalizacja S., k. 264v-265; protokół okazania, k. 355-357).

W dniu 24 lipca 2011 r. na terenie nieczynnej lokomotywowni w G. przy ulicy (...) w lokatach 24/32T, 24/36, 24/43T, 2/13T oraz 24/47, W. R. (1) wspólnie i w porozumieniu z prawomocnie osądzonymi A. D. (1) i M. O. (1) a także z D. B. (1), dokonał kradzieży 20 metrów bieżących sieci trakcyjnej o łącznej wartości 400 zł na szkodę PKP (...) Oddział (...) w K. Rejon (...) G. (dowody: protokół oględzin miejsca kradzieży trakcji, k. 395-396; pismo Zarządcy Rejonu (...) w G. dot. kradzieży trakcji, k. 398; zeznania świadka B. K. k. 2046, 403; protokół eksperymentu procesowego, k. 346-348; dokumentacja fotograficzna, k. 349-354; zeznania i wyjaśnienia D. B. (1), k. 14-17, 122-123, 235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599; częściowo wyjaśnienia A. D. (1), k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086, 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481; częściowo wyjaśnienia i zeznania M. O. (1), k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509; dokumentacja fotograficzna, k. 125-154).

D. B. (1) na przełomie czerwca i lipca 2011 r. miał pretensje do A. D. w związku z rozliczeniami finansowymi i w konsekwencji chciał wycofać się z udziału w dalszych kradzieżach elementów trakcji kolejowych. Gdy powiedział o tym A. D. (1), ten kierował wobec niego groźby (wniosku o uzasadnienie wyroku w zakresie odnoszącym się do tych zachowań nie złożono). Wówczas D. B. (1) zawiadomił organy ścigania ujawniając podczas dalszych czynności informacje dotyczące opisanych wyżej kradzieży (zeznania D. B. (1), k. 1-2, 14-17).

Oskarżony W. R. (1) ma 62 lata. W okresie popełnienia przypisanego przestępstwa miał 58 lat. Posiada wykształcenie średnie. Ma wyuczony zawód górnik. Utrzymywał się z prac dorywczych (dane o osobie, k. 594). Oskarżony był wcześniej karany za przestępstwa i odbywał kary pozbawienia wolności (dane o karalności, k. 1865-1866; odpisy wyroków, k. 691, 813).

Oskarżony J. R. (1) ma 53 lata. W dacie popełnienia przypisanego przestępstwa miał 48 lat. Posiada wykształcenie podstawowe. Nie ma wyuczonego zawodu. Utrzymywał się z prac dorywczych. Oskarżony był wcześniej karany za przestępstwa i odbywał kary pozbawienia wolności (dane o karalności, k. 1911-1912; odpisy wyroków, k. 754 -755, 759 ,845a, 1927-1928, 2615). Przypisanego przestępstwa dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary przekraczającej

6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne (odpis wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 sierpnia 2005 r., sygn. akt II K 108/05, k. 2615).

II. Wyjaśnienia oskarżonych

Oskarżony **W. R. (1)** nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień (k. 2479v-2480). Podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia (k. 594-595, 713, 963-964, 1491-1493, 1942), w których również nie przyznawał się do winy. Potwierdził wówczas swoją znajomość z braćmi O., A. D. (1), D. B. (1) i J. R. (1). Zaprzeczył jednak, by dokonał wraz z nimi czynów mu zarzuczonych.

Oskarżony **J. R. (1)** również nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień (k. 2480). Podtrzymał złożone wcześniej wyjaśnienia (k. 847-848, 850, 975-976, 1496-1498, 1943v-1944), w których potwierdził znajomość z pozostałymi osobami objętymi aktem oskarżenia, zaprzeczając dokonywaniu wraz z nimi kradzieży.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych uznając je za prawem dozwoloną linię obrony. Oskarżeni nie przedstawili żadnej konkurencyjnej wersji wydarzeń, która mogłaby zostać zweryfikowana. Ograniczyli się do zaprzeczenia postawionym zarzutom. Takie ich stanowisko zostało jednoznacznie podważone dowodami przeciwnymi. Najistotniejszym (i w zasadzie jedynym) dowodem wskazującym na sprawstwo obydwu oskarżonych są zeznania i wyjaśnienia D. B. (1). Treść depozycji dowodowych tej osoby świadczy zdaniem Sądu o sprawstwie oskarżonych, natomiast żadne dowody przeciwne wersji D. B. (1) nie podważyły. Dowód ten zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia.

III. Ocena dowodów

Materiał dowodowy odnoszący się do przestępstw zarzuczonych oskarżonym można podzielić na trzy kategorie:

1) ***Dowody dotyczące samych kradzieży, ich miejsc, dat, przedmiotu zaboru oraz wartości wyrządzonych szkód***

Materiał dowodowy w tym zakresie opiera się na dokumentacji dostarczonej przez pokrzywdzoną spółkę oraz zeznaniach osób dysponujących wiedzą o ustalonych okolicznościach ujawnionych kradzieży. Były to osoby postronne, niepowiązane w żaden sposób z oskarżonymi ani niezainteresowane rozstrzygnięciem sprawy. Nie było więc podstaw, by kwestionować ich bezstronność i rzetelność. Świadkowie E. L. (k. 445-446, 804-805, 1974v-1975), J. W. (k. 2028v, 2029, 419), Z. S. (k. 2013, 767-769), Z. P. (k. 2014v, 383-385), B. K. (k. 2046, 403), W. W. (2) (k. 251), J. P. (k. 295), J. S. (k. 297) i R. G. (k. 1532) – pracownicy spółek kolejowych opisali uszkodzenia trakcji oraz wskazali w jaki sposób została oszacowana szkoda – mając na uwadze wartość odtworzeniową pomniejszoną o stopień zużycia. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, zwłaszcza, że nie podważają tych zeznań żadne dowody przeciwne a sami oskarżeni tych okoliczności nie kwestionowali. Zeznania świadków znajdują także potwierdzenie w treści dołączonej do akt dokumentacji sporządzonej przez spółki kolejowe.

Dowody w omawianym zakresie mają charakter praktycznie bezsporny. Ani oskarżeni ani prawomocnie osądzeni współsprawcy nie kwestionowali, że ujawnione przez przedstawicieli pokrzywdzonej kradzieże miały faktycznie miejsce. Tylko w jednym przypadku, tj. w odniesieniu do kradzieży dokonanej 1 lipca 2011 r. informacje pochodzące od pokrzywdzonej nie w pełni uznano za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Zagadnienie to zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że wiarygodność dowodów wskazujących na wyższą wartość wyrządzonej szkody (276.837 zł wskutek kradzieży i 19.433 zł wskutek zniszczenia mienia) nie została zakwestionowana. Uznano jedynie, że sprawcami w tym zakresie były także inne osoby, działające niezależnie od oskarżonych i prawomocnie osądzonych współsprawców. Nie podważa to jednak wiarygodności materiału dowodowego dostarczonego przez pokrzywdzoną spółkę. Osoby dostarczające tych informacji nie aspirowały wszak nigdy do wykazania osobistej odpowiedzialności jakichkolwiek osób. Dostarczono jedynie szczegółowych danych o dokonanych i ujawnionych dopiero po fackie kradzieżach, których sprawcy nie byli pokrzywdzonej znani. Uznając

omawiany materiał za wiarygodny uczyniono go (z zastrzeżeniem jak powyżej) podstawą szczegółowych ustaleń faktycznych co do dat, miejsc i przedmiotów kradzieży.

Zeznania pozostałych osób postronnych, tj. W. O. (k. 2013v, 999-100), H. W. (k. 1266), T. S. (k. 1538, 1540), D. S. (k. 1544-1545), T. K. (k. 2013v, 999-1000), J. P. (k. 295), S. L. (k. 315), Z. Ś. (k. 679-680) i M. P. (k. 1001-1002), nie miały natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia. Świadkowie nie dysponowali bowiem żadnymi istotnymi informacjami, które dotyczyłyby postawionych oskarżonym zarzutów.

2) Dowody dotyczące sposobu dokonywania kradzieży

Dokonując ustaleń co do szczegółowego sposobu działania osób uczestniczących w kradzieżach Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach i zeznaniach prawomocnie osądzonych współsprawców kradzieży, tj. na relacjach M. O. (1), R. O. (1) i A. D. (1), w tym na ich wyjaśnieniach złożonych podczas eksperymentów procesowych (eksperymentów procesowych (k. 1329-1333, 1335-1337, 1356-1358 i 1373-1374). Osoby te opisując okoliczności tychże kradzieży wskazywały, jak docierano na miejsce, jak dokonywano demontażu poszczególnych elementów trakcji kolejowej, jak je pakowano i wreszcie, jak je transportowano i zbywano. Wiedza D. B. (1) w tym zakresie była węższa. Nie brał on osobiście udziału w wycinaniu elementów trakcji a nawet nie potrafił tego zrobić. Nie przyglądał się też dokładnie temu, co robili pozostali, zwłaszcza, że zdarzało się, iż przebywał w pewnej odległości od nich (np. czekając przy samochodzie, czy przenosząc skradzione przedmioty). Dając wiarę relacji A. D. (1) i braci O., Sąd stwierdził, że ich wyjaśnienia w zakresie odnoszącym się do sposobu dokonywania kradzieży, miejsce, gdzie do nich doszło oraz rozmiarów skradzionego i zniszczonego mienia cechują się spójnością i konsekwencją a przy tym znajdują potwierdzenie w ustaleniach poczynionych przez pokrzywdzoną po ujawnieniu kradzieży. Tym samym największe znaczenie w omawianym zakresie miały wyjaśnienia i zeznania prawomocnie osądzonych M. O., R. O. i A. D. (1), przy czym – o czym poniżej – nie zasługiwała na wiarę ich relacja w części, w jakiej opisywali skład osobowy grup realizujących poszczególne kradzieże.

3) Dowody dotyczące udziału w kradzieżach W. R. i J. R.

Najistotniejszym na obecnym etapie postępowania zagadnieniem było ustalenie, czy w zdarzeniach wynikających z dwóch poprzednich grup dowodów, brali udział także oskarżeni W. R. i J. R.. Materiał dowodowy na obecnym etapie postępowania uległ istotnemu poszerzeniu w stosunku do tego, który stanowił podstawę rozstrzygnięcia przy poprzednim rozpoznaniu sprawy. Dowodem potwierdzającym sprawstwo oskarżonych są zeznania i wyjaśnienia D. B. (1) (k. 1-2, 14-17, 122-123, 234-235, 346-348, 355-358, 871-872, 942-949, 2505v-2509, 2567-2570, 2573-2574, 2598v-2599). Sąd uznał, że dowód ten jest przekonujący i zasługuje na wiarę.

Sąd miał na uwadze, iż w poprzednich etapach postępowania wyłonił się problem natury proceduralnej dotyczący dopuszczalności wykorzystania dowodu z zeznań D. B. (1). O możliwości wykorzystania tychże zeznań (nawet w takiej konfiguracji procesowej, jaka istniała wcześniej – tj. przy braku możliwości jego bezpośredniego przesłuchania) przesądził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. IV KK 313/13. Bezprzedmiotowe jest zatem wyjaśnianie, dlaczego dopuszczalne było wykorzystanie w tej sprawie wszystkich wcześniejszych zeznań D. B. (1). W toku ponownego rozpoznania sprawy omawiany problem utracił zresztą znaczenie. Świadek stawiał się bowiem na rozprawie, co umożliwiło jego bezpośrednie przesłuchanie. Zasygnalizować jedynie należy, że pomimo deklaracji świadka, który początkowo zaprzeczał, by zachodziły wobec niego okoliczności, o których mowa w art. 182 § 3 k.p.k. (k. 2505v), udzielono mu pouczenia o uprawnieniach wynikających z tego przepisu. Świadka pouczono mianowicie o treści art. 183 k.p.k. oraz przypomniano, że w przypadku, gdyby toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne w tej sprawie, ma prawo odmówić składania zeznań w trybie art. 182 § 3 k.p.k. (k. 2505v). Po ujawnieniu, że okoliczności z art. 182 § 3 k.p.k. jednak wobec świadka zachodzą (vide: k. 2560 i nast.) wezwano go po raz kolejny i ponownie pouczono o jego uprawnieniach (k. 2598v) dążąc ponadto do wyjaśnienia jego wcześniejszych – obiektywnie niezgodnych z rzeczywistością – twierdzeń. Wobec stanowiska zaprezentowanego przez świadka oczywistym jest, że z prawa do odmowy zeznań świadomie nie skorzystał.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. B. (1). Zeznania tego świadka są szczegółowe, spójne, pozbawione rozbieżności i kategorięczne. Świadek opisywał zdarzenia, w których sam uczestniczył i których przebiegu był pewny. Relacja D. B. (1) nie ogranicza się jedynie do ich prostego wskazania, lecz charakteryzuje się szczegółowością. Świadek wskazał miejsca, w których dochodziło do kradzieży. Potwierdził te informacje podczas eksperymentów procesowych z jego udziałem. Co istotne – czynił to nie mogąc wiedzieć, że istotnie takie kradzieże zostały ujawnione w tych miejscach i w tych przedziałach czasowych. Odnosił się też do kwestii pobocznych, które trudno byłoby mu znać, gdyby nie zetknął się z oskarżonymi przy dokonywaniu kradzieży (np. odwiezienie W. R. (1) do jego miejsca zamieszkania w Z., niechęć W. R. (1) do A. D. (1), czy też odbywanie przez J. R. (1) kary pozbawienia wolności w ZK w Z.). Świadek opisał współsprawców i rozpoznał ich na tablicach poglądowych podczas prawidłowo przeprowadzonych okazań.

Świadek przedstawił posiadane przez siebie informacje dotyczące podziału zadań podczas poszczególnych zdarzeń wskazując np. że podczas kradzieży traktacji w K. przy zaborze traktacji W. R., bracia O., J. R., A. D. (1) cięli ją na krótsze odcinki po 40-50 kilogramów a D. B. wraz z innymi nieustalonymi sprawcami nosili je do samochodu. Jak już wskazano wyżej, dokładny sposób działania sprawców każdej z kradzieży nie był mu znany, co zrozumiałe w sytuacji, gdy zdarzało się, że przebywał w pewnej odległości od miejsc, w których kradziono traktację, np. nosząc pocięte elementy, czy też czekając w samochodzie. Nie miał też możliwości, by precyzyjnie określić ilość skradzionych elementów, skoro nie liczył ich, nie mierzył ani nie ważył. Miarodajna, bo oparta na własnych spostrzeżeniach, jest natomiast relacja świadka na temat składu osobowego grup osób dokonujących poszczególnych kradzieży. Świadek miał wówczas z tymi osobami kontakt, wiedział jak się nazywają i jak wyglądają. Wykluczone jest zatem ryzyko pomyłki, występujące u przypadkowych świadków zdarzeń, zwłaszcza obserwowanych krótko, czy też z pewnej odległości. Świadek nie miał żadnego interesu w fałszywym pomawianiu któregokolwiek z oskarżonych. Nie zachodziły bowiem żadne okoliczności, czy to natury faktycznej, czy też prawnej, które mogłyby go skłaniać do szkodenia osobom pomawianym. Nie ma też żadnych podstaw, by zakładać, że świadek obciążał inne osoby chcąc chronić przed odpowiedzialnością samego siebie. Dobitnie świadczy o tym treść jego wyjaśnień w sprawie Sądu Rejonowego w G., sygn. IX K 309/14 (odpisy: k. 2567-2570 i 2573-2574). Świadek po przedstawieniu mu zarzutów udziału w przestępstwach, o których wcześniej zeznawał, przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia o treści zgodnej ze swoimi wcześniejszymi zeznaniami. Nie sposób więc twierdzić, że chciał uchylać się od odpowiedzialności kosztem innych osób. W żadnej mierze nie obciąża świadka również to, że zarzuty postawiono mu znacznie później, aniżeli oskarżonym objętym aktem oskarżenia w sprawie niniejszej oraz, że przesłuchiowano go w charakterze świadka mimo zaistnienia podstaw do przedstawienia zarzutów. Taki sposób prowadzenia czynności śledztwa (skrytykowany skądinąd zarówno przez Sąd Apelacyjny, jak i przez Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie), był wszak od oskarżonego całkowicie niezależny.

Sąd miał na uwadze to, że osoby prawomocnie osądzone za udział w kradzieżach zarzucanych oskarżonym same przyznając się do winy, kwestionowały, by uczestniczyli w tym W. R. (1) i J. R. (1). Zeznania i wyjaśnienia M. O. (1) i R. O. (1) oraz wyjaśnienia A. D. (1) nie podważają jednak wiarygodności wersji D. B. (1). Podkreślić należy, że to D. B. zawiadomił o sprawie organy ścigania i ujawnił szczegółowe okoliczności dokonanych kradzieży. Wymienione wyżej osoby takiej inicjatywy nie wykazały a jedynie przyznały się do zarzutów, jakie postawiono im samym. Wyrażna w realiach sprawy była niechęć tychże osób do obciążania kogoś innego, co zresztą jest dość częste wśród osób dokonujących wspólnie przestępstw. Warto też zauważyć, że W. R. (1) i J. R. (1) byli żywotnie zainteresowani zatajeniem swojego udziału w przestępstwach z uwagi na swoją trudną sytuację prawną w tamtym czasie. W. R. (1) w okresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa ciągle był bowiem w okresie próby po skazaniu na karę warunkowo zawieszoną (wyrok SR we W. sygn. II K 161/09 – k. 1865), natomiast J. R. (1) korzystał z przepustki z zakładu karnego (k. 458). Ujawnienie przez oskarżonych swojego udziału w przestępstwie mogłoby wówczas wywołać niekorzystne dla nich następstwa – zarządzenie wykonania kary wobec W. R. i pozbawienie J. R. możliwości korzystania z przepustek. Trudno się więc dziwić, że ich znajomi A. D. (1) i bracia O. także nie chcieli ujawnić rzeczywistej roli oskarżonych w zdarzeniach.

Zestawiając relację D. B. (1) z wersją A. D. (1), M. O. i R. O. trzeba mieć na uwadze także to, że jedynie D. B. był w swojej relacji konsekwentny. Prawomocnie osądzeni współsprawcy co prawda ostatecznie przyznali

się do winy, jednak ich wersje były zmienne, a przekazywane informacje - dozowane. Prawomocnie skazany za kradzieże **A. D. (1)** początkowo nie przyznawał się do udziału w tych czynach (k. 626-628, 705-706, 955-956, 1085-1086). Podczas kolejnych przesłuchań zmienił swoją wersję wydarzeń i opisał szczegółowo okoliczności kradzieży traktacji w R., K., K. i S. (k. 1129-1136, 1767-1769, 1942v, 2480v-2481). Jak sam przyznał w obecnie toczącym się postępowaniu, negując początkowo swoje sprawstwo, realizował swoją linię obrony. Istotnie, w wyjaśnieniach **A. D. (1)** widoczna jest kalkulacja, wyrażająca się dopasowywaniem prezentowanej wersji do możliwych korzyści procesowych. Nie do końca szczerze były także wyjaśnienia **M. O. (1)** (k. 693-694, 717, 859-860, 862, 979-980, 1256-1258, 1442-1445, 1943, 2508v-2509) i **R. O. (1)** (k. 700-702, 710, 971-972, 1126-1128, 1335-1337, 1752-1754, 1943, 2518). Ujawniali oni szereg informacji o przebiegu kradzieży, w których uczestniczyli. Odmawiali natomiast ujawnienia danych nieustalonych osób, które wówczas z nimi współdziałały. Podczas przesłuchania w charakterze świadków (po prawomocnym skazaniu w sprawach własnych, co pozbawiało ich prawa odmowy zeznań) zasłaniali się niepamięcią, co do wszelkich szczegółów zdarzeń, w których uczestniczyli, w tym co do osób współdziałających z nimi, deklarując przy tym, że pamiętają akurat to, iż **W. R.** i **J. R.** w kradzieżach nie brali udziału. Wyrażna jest zatem niechęć wymienionych osób do ujawniania udziału innych osób w relacjonowanych przez nich zdarzeniach oraz koniunkturalne podejście do relacjonowanych treści. Nie można też pominąć faktu, iż wszystkie zaangażowane w sprawę osoby miały już przeszłość kryminalną i były skazywane za przestępstwa. Postawa **D. B. (1)** w toku śledztwa dobitnie świadczy o tym, że chcąc się odciąć od procederu przestępczego, w który się zaangażował, złamał swoiste zasady lojalności świata przestępczego. Sam zgłosił się na policję i zawiadomił nie tylko o przestępstwie dokonanym na jego szkodę (groźbach karalnych), ale także o przestępstwach przeciwko mieniu, w które sam był zaangażowany, a których sprawcy nie byli znani organom ścigania. Prawomocnie osądzeni współsprawcy, podobnie jak oskarżeni **W. R.** i **J. R.**, nie byli skłonni do ujawniania czegokolwiek, co organom ścigania nie było jeszcze wiadome. Wyrażna w ich zachowaniu była niechęć do obciążania innych, nieprzyznających się osób, co – jak wskazuje praktyka sądowa – jest dość typowe w środowiskach przestępczych. Z powołanych względów wyjaśnienia i zeznania prawomocnie osądzonych współsprawców nie mogły skutecznie podważyć konsekwentnej i stanowczej wersji **D. B. (1)**.

O wiarygodności zeznań **D. B. (1)** świadczą również wyniki weryfikacji jego wersji w oparciu o dowody o charakterze zbiegającym. Były to co prawda dowody niedotyczące sprawstwa **W. R.** i **J. R.**, jednak w obecnie toczącym się postępowaniu nie były one zupełnie pozbawione znaczenia. Rzecz bowiem w tym, że gdyby wersja **D. B. (1)** co do innych okoliczności została podważona tego typu dowodami, to siłą rzeczy obniżyłoby to jego wiarygodność także co do okoliczności pozostałych. Tak się jednak nie stało. Sprawdzając wersję **D. B. (1)** dokonano weryfikacji danych telekomunikacyjnych. Ustalono m.in. zgodność jego zeznań z logowaniami telefonów komórkowych w dniu 1 lipca 2011 r. pomiędzy godz. 01:23 a 01:43 (wykaz połączeń pomiędzy **D. B. (1)** a **A. D. (1)** w dniu 1 lipca 2011 r. - lokalizacja S., k. 264v-265). Brak powiązań w zakresie miejsc logowania telefonów **W. R.** i **J. R.** oraz telefonu **D. B. (1)**, nie podważa wiarygodności zeznań tego ostatniego. Nie twierdził on wszak nigdy, że któryś z tych oskarżonych posługiwał się podczas kradzieży swoim telefonem komórkowym ani nawet, by miał go przy sobie. W aktualnie toczącym się postępowaniu weryfikowano też zgodność z danymi telekomunikacyjnymi zeznań **D. B. (1)** w zakresie odnoszącym się do groźb, jakie kierował wobec niego **A. D. (1)**. Nie jest to co prawda zagadnienie stanowiące przedmiot niniejszego uzasadnienia (art. 423 § 1a k.p.k.), jednak wskazać warto, że wersja **D. B. (1)** w pełni się potwierdziła. Zeznawał on bowiem, że **A. D. (1)** groził mu m.in. podczas rozmów telefonicznych, jakie wykonywał dzwoniąc z telefonu należącego do **M. O. (1)**, tj. telefonu o numerze 515-461-770 (k. 2). Takie połączenia rzeczywiście zostały w podanym przez świadka okresie zarejestrowane (k. 1702-1703, poz. 4249-4252, 4258, 4303-4310, 43338-4339, 4342 wykazu połączeń).

Warto wreszcie wskazać, co akurat ma bezpośredni związek z przedmiotem aktualnie prowadzonego postępowania, że relacja **D. B. (1)** na temat udziału **J. R. (1)** w kradzieży w dniu 1 lipca 2011 r. została pozytywnie zweryfikowana w oparciu o informację o okresach osadzenia **J. R.** w zakładzie karnym (k. 458). Co istotne, **J. R. (1)** odbywał w tamtym okresie karę pozbawienia wolności i akurat 1 lipca 2011 r. przebywał na przepustce. **D. B.** wskazał w swoich zeznaniach, że wiedział zarówno o odbywaniu przez **J. R.** kary pozbawienia wolności, jak i o tym, że czasowo przebywał poza terenem zakładu karnego. Gdyby fałszywie pomawiał **J. R.**, to trudno byłoby mu wskazać taką datę zdarzenia, jaka akurat przypadłaby na datę przepustki. Nie był wszak świadek informowany o takich przepustkach ani nie pozostawał

z J. R. w takiej relacji, by nie mając z nim kontaktu podczas przestępstwa wtedy dokonanego mógł się dowiedzieć o jego chwilowym pobycie na wolności akurat w tej dacie, o której zeznał.

Nie rzutowało na wiarygodność zeznań D. B. (1) to, że podczas rozprawy twierdził początkowo wbrew faktom, że nie dotyczą go okoliczności, o których mowa w art. 182 § 3 k.p.k. (k. 2505v). Jak sam ostatecznie stwierdził (k. 2598v), nie w pełni zrozumiał kwestie proceduralne. Konfrontując to jego stwierdzenie z treścią wyjaśnień złożonych we własnej sprawie (w których w całości do winy się przyznaje) a także z obiektywnie istniejącymi zawłościami natury proceduralnej (absorbującymi sądy wszystkich instancji, łącznie z kasacyjną), nie sposób twierdzić, że świadek celowo coś ukrywał.

Sąd skorygował opisy czynów przypisanych w zakresie odnoszącym się do zdarzenia z 1 lipca 2011 r. Z zeznań i wyjaśnień osób uczestniczących w tej kradzieży, tj. M. O. (1), R. O. (1) i A. D. (1) wynika, że w tamtym miejscu działały również inne, niepowiązane z nimi osoby, które również dokonywały kradzieży elementów trakcji. Tych twierdzeń prawomocnie osądzonych współsprawców nie podważyły żadne dowody przeciwnie, w tym także zeznania D. B. (1). Sprawcy dokonanej wówczas kradzieży nie zostali zatrzymani na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Fakt dokonania kradzieży na linii kolejowej nr 149 w stacji K. S. i na szlaku kolejowym K. S. – K. S. na torze nr 1, 2 i 6, został ujawniony przez pokrzywdzoną spółkę dopiero po pewnym czasie. Zgromadzony materiał dowodowy uprawdopodobnia wersję o obecności na miejscu zdarzenia innych osób, niepowiązanych z występującymi w tej sprawie oskarżonymi. Miejsce kradzieży nie było ogrodzone ani w żaden inny sposób zabezpieczone przed dostępem osób trzecich. Przemieszczanie się osób przez to miejsce nie było też w żaden sposób rejestrowane (np. przy użyciu kamer monitoring). O tym, że mogły tam faktycznie przebywać inne osoby, świadczą zebrane dowody. Na zabezpieczonym tam dowodzie rzeczowym - butelce po „Balsamie kresowym”, nie ujawniono śladów biologicznych a zabezpieczone odciski palców nie pochodziły od oskarżonych ani od współsprawców (k. 1760, 1763, 1951-1953). Opinia dotycząca tego dowodu rzeczowego nie świadczy oczywiście o tym, że osoba wyrzucająca tą butelkę musiała uczestniczyć w kradzieży. Potwierdza natomiast bytność w tym miejscu innych osób. Podstawą ustaleń faktycznych co do zdarzenia z 1 lipca 2011 r. były, obok zeznań D. B. (1), zeznania i wyjaśnienia prawomocnie osądzonych M. O. (1), R. O. (1) i A. D. (1) (z zastrzeżeniami dotyczącymi składu osobowego – jak wyżej). D. B. (1) posiadał informację na temat składu osobowego grupy uczestniczącej w tej kradzieży oraz czasu i miejsca jej dokonania. Nie był natomiast w stanie wskazać szczegółowo, co zostało wówczas skradzione i w jakiej ilości. Jego rola nie wiązała się ani z usuwaniem elementów trakcji ani z jej pakowaniem. Brał jedynie udział w transportowaniu zabranych już stamtąd przedmiotów. Tym samym nie miał możliwości, by miarodajnie określić ilość skradzionej wówczas trakcji. Nie ma więc żadnych podstaw, by negować wiarygodność zeznań i wyjaśnień M. O. (1), R. O. (1) i A. D. (1) w zakresie, w jakim wskazują, że ukradli wówczas tylko 2.000 metrów bieżących liny nośnej i przewodu jezdnego, natomiast pozostałą część elementów trakcji ukradły inne osoby. Warto wreszcie przypomnieć, że prawomocnie osądzeni współsprawcy przyznając się do innych zarzuconych kradzieży, nie kwestionowali swojej odpowiedzialności za całość wyrządzonych podczas tamtych zdarzeń szkód. Nie sposób zatem uznawać ich wersji za niewiarygodną w odniesieniu do zdarzenia z 1 lipca 2011 r. tylko dlatego, że była dla nich korzystna.

Wobec ustalenia, że przedmiotem kradzieży dokonanej w dniu 1 lipca 2011 r. było jedynie 2.000 metrów bieżących liny nośnej i przewodu jezdnego, konieczne stało się ustalenie rzeczywistej wartości wyrządzonej w ten sposób szkody. Nie było możliwe dokonanie wyceny skradzionego mienia inaczej, aniżeli poprzez proste wyliczenia matematyczne oparte na wartościach wynikających z materiału dowodowego. Skradzione mienie nie zostało zabezpieczone – ani to, które przypisano oskarżonym ani to, które ukradły inne, niepowiązane z nimi osoby. Tym samym nie ma możliwości sprawdzenia jego wartości, np. poprzez zasięgnięcie opinii biegłego. Ustalenia poczynione przez pracowników pokrzywdzonej spółki na miejscu zdarzenia pozwoliły na stwierdzenie, że skradziono elementy trakcji w ilości łącznie 6446 metrów bieżących (2349 metrów liny nośnej i 4097 metrów przewodu jezdnego). Przypisana oskarżonym ilość, tj. łącznie 2000 metrów bieżących liny nośnej i przewodu jezdnego stanowi ok. 31,027 % wartości podanej przez pokrzywdzoną. Iloczyn ustalonej przez pokrzywdzoną wartości szkody (276.837 zł) z wartością procentową, jaką wynika z przypisanego oskarżonym udziału w przestępstwie, daje ostateczną wartość szkody wyrządzonej kradzieżą,

jaką oskarżonym udowodniono, tj. 85.894 zł. Przy przyjęciu tej samej proporcji ustalono także wartość szkody wyrządzonej zniszczeniem mienia.

Sąd przyjął w całości **opinie kryminalistyczne** wydane przez Laboratorium Kryminalistyczne KWP w K. a dotyczące badania śladów daktyloskopijnych i biologicznych (k. 1760, 1763, 1951-1953). Z opinii tych wynika, że wśród śladów zabezpieczonych na miejscach poszczególnych zdarzeń nie stwierdzono śladów linii papilarnych ani śladów biologicznych pochodzących od oskarżonych lub od prawomocnie osądzonych A. D. (1), R. O. i M. O.. To, że śladów takich nie odnaleziono, nie wyklucza jednak w żadnym stopniu sprawstwa oskarżonych. Miejsca poszczególnych zdarzeń znajdowały się na otwartej przestrzeni i były powszechnie dostępne. Nie wszystkie przedmioty tam znalezione musiały zostać pozostawione przez oskarżonych. Nie było nawet konieczne, by z którymkolwiek spośród badanych przedmiotów mieli fizyczny kontakt. Dlatego nieujawnienie śladów biologicznych i daktyloskopijnych pochodzących od oskarżonych nie podważa wiarygodności dowodów potwierdzających ich sprawstwo.

W toku postępowania zaistniała wątpliwość co do poczytalności oskarżonego J. R. (1), co skutkowało zasięgnięciem **opinii biegłych psychiatrów** (k. 1262-1265). W wydanej opinii biegli nie stwierdzili u oskarżonego zaburzeń psychotycznych pod postacią urojeń i omamów, ani upośledzenia umysłowego. Biegli wskazali, że w czasie czynu oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Opinia została wydana po należytej przeprowadzonych badaniach oskarżonego oraz po zapoznaniu się przez biegłych z istotnym dla ich opinii materiałem dowodowym. Opinia nie zawierała sprzeczności, niejasności ani rozbieżności, które nakazywałyby zlecenie kolejnych opinii lub powołanie innych biegłych. Dlatego omawianą opinię przyjęto w całości.

IV. **Kwalifikacja prawna**

Dokonując kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym W. R. (1) i J. R. (1) Sąd miał na uwadze, że dopuścili się oni zaboru cudzego mienia w celu przywłaszczenia, mając na celu osiągnięcie korzyści majątkowej. Działanie przestępcze, o którym stanowi art. 278 § 1 k.k., polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Istotą zaboru stanowi bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza, dotychczas nią władającego i przejściu we własne władztwo sprawcy. Nie budzi wątpliwości realizacja przez oskarżonych wszystkich znamion przypisanych im przestępstw. W realiach sprawy nie ma najmniejszych wątpliwości, że oskarżeni mieli świadomość, iż zabierają mienie cudze, którego wartość przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Rodzaj zabieranego mienia, tj. elementy infrastruktury kolejowej, wykluczał jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że jest ono cudze a nie niczyje, np. wyrzucone. Nie budzi też wątpliwości działanie oskarżonych w celu przywłaszczenia. Skradzione elementy trakcji zostały zabrane po usunięciu ich z miejsc zamontowania i następnie zbyte a środkami w ten sposób uzyskanymi sprawcy się podzielili. Oczywistym jest, że sprawcy postąpili z zabranymi rzeczami jak właściciele.

W odniesieniu do obydwu oskarżonych zasadne było ujęcie w kwalifikacji prawnej także art. 288 § 1 k.k. Podczas kradzieży popełnionej w dniu 1 lipca 2011 r. oskarżeni wraz ze współsprawcami dokonali jednocześnie zniszczenia trakcji i osprzętu powodując w ten sposób szkodę o wartości 6.084 zł. Przypisanie odpowiedzialności za kradzież zwykłą nie pochłania odpowiedzialności za dokonane w związku z tą kradzieżą zniszczenie mienia. Odmiennie, aniżeli w przypadku kradzieży z włamaniem, zniszczenie takie nie jest bowiem koniecznym elementem kradzieży zwykłej. Realizacja znamion art. 278 § 1 k.k. nie pochłania znamion art. 288 § 1 k.k. – także wtedy, gdy wartość szkody wyrządzonej zniszczeniem mienia jest niższa od szkody wyrządzonej kradzieżą. Dlatego przypisując obydwu oskarżonym odpowiedzialność za udział w zdarzeniu w dniu 1 lipca 2011 r. Sąd uznał, że zrealizowali oni wówczas także znamiona art. 288 § 1 k.k. Sąd uznał za nietrafną konstrukcję przyjętą w akcie oskarżenia a polegającą na rozbiciu tego zachowania na dwa odrębne przestępstwa. Nie ma wątpliwości, że zachowanie każdej z osób uczestniczących w kradzieży popełnionej 1 lipca 2011 r. stanowiło „jeden czyn” w rozumieniu art. 11 § 1 k.k. Było to zdarzenie zwarte czasowo, odbywające się w tym samym miejscu i polegające na realizacji tego samego zamiaru przestępczego. Dlatego dokonano stosownych korekt opisów i kwalifikacji prawnych czynów przypisanych – uznając zachowania z 1 lipca 2011 r. za „jeden czyn” każdego z oskarżonych.

Sąd uznał, że zachowania przypisane W. R. (1) stanowiły czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Zachowania te miały miejsce w krótkich, nie przekraczających kilku tygodni odstępach czasu. Z materiału dowodowego, w szczególności z zeznań D. B. (1) a także z wyjaśnień i zeznań prawomocnie osądzonych współsprawców, wynika jednoznacznie, że osoby uczestniczące w tych kradzieżach z góry zakładały powtarzalność tego typu działań. Zachodziły zatem pełne podstawy do stwierdzenia, że oskarżony W. R. działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Jak już wskazano wyżej, Sąd skorygował opisy czynów w zakresie odnoszącym się do wartości szkody wyrządzonej kradzieżą dokonaną w dniu 1 lipca 2011 r. (85.894 zł szkody wskutek kradzieży – w miejsce przyjętej w zarzucie kwoty 276.837 zł oraz 6.084 zł w miejsce przyjętej w zarzucie kwoty 19.433 zł). Przyczyny tej zmiany zostały już omówione wyżej w części uzasadnienia poświęconej ocenie dowodów. Taka modyfikacja opisu czynu miała wpływ na kwalifikację prawną. Łączna wartość szkody wyrządzonej czynem ciągłym przypisanym W. R. wyniosła 175.473,30 zł (w tym 169.389,34 zł wskutek kradzieży). W przypadku J. R. wartość ta wynosi natomiast 91.978 zł (w tym 85.894 zł wskutek kradzieży). Żaden z oskarżonych nie działał zatem w stosunku do mienia znacznej wartości. Konieczne było więc wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej normy art. 294 § 1 k.k.

Sąd zmodyfikował opis i kwalifikację prawną czynu przypisanego J. R. (1) wskazując, że działał on w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. Oskarżony w okresach od 13 września 2004 r. do 11 października 2004 r., od 26 czerwca 2006 r. do 6 marca 2007 r. i od 6 czerwca 2008 r. do 29 sierpnia 2009 r. odbywał karę 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z dnia 29 sierpnia 2005 r., sygn. akt II K 108/05 za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Przypisanego mu umyślnego przestępstwa podobnego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia tamtej kary. Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki określone w art. 64 § 1 k.k.

Wyeliminował Sąd z kwalifikacji prawnej i opusu czynu działanie oskarżonych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Przed omówieniem merytorycznych przesłanek takiego rozstrzygnięcia należy poczynić kilka uwag o charakterze formalnym. Sama przyjęta w akcie oskarżenia konstrukcja prawna (kwalifikacja kumulatywna) była błędna. Sąd w pełni podziela następujący pogląd: „Zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 § 1 k.k. nie powoduje pochłonięcia przestępstw - popełnionych w ramach grupy - jako przejawu realizacji jej celu. Przeciwnie, przestępstwa popełniane w ramach grupy powinny być kwalifikowane według przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy i mimo, że podjęte w ramach grupy jako przejaw realizacji jej celu, bez kwalifikacji kumulatywnej z art. 258 § 1 k.k. To ostatecznie przewinienie jest bowiem występkiem bezskutkowym, a popełnienie przestępstwa będącego formą realizacji celu grupy, nie jest jego skutkiem. Tak wytworzony stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań przestępczych. Jest więc to przestępstwo, które pozostaje w zbiegu realnym z innymi przestępstwami popełnionymi w czasie przynależności do grupy, w tym również z przestępstwami popełnionymi w ramach realizacji celu grupy.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 marca 2013 r., sygn. akt II AKa 258/12, LEX nr 1321966). Sąd orzekając o czynach zarzuconych nie mógł jednak pominąć przyjętej w akcie oskarżenia konstrukcji zarzutów. Kwalifikacja kumulatywna – jakkolwiek formalnie błędna – warunkowała sposób rozstrzygnięcia co do elementu zachowania oskarżonych związanego z domniemanym udziałem w grupie przestępczej. Nie postawiono oskarżonym odrębnych zarzutów z art. 258 § 1 k.k., więc nie można było ich od takich zarzutów uniewinnić. Skoro prokurator uznał działanie w grupie przestępczej za element zachowań wiążących się z popełnieniem przez oskarżonych przestępstw przeciwko mieniu, to należało ograniczyć się do wyeliminowania stosownych zapisów z opisu czynów oraz do pominięcia normy art. 258 § 1 k.k. w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych.

W realiach sprawy brak było merytorycznych podstaw do przypisania oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Zorganizowaną grupą jest nie tylko taka grupa sprawców, która zorganizowała się, aby popełniać przestępstwa w sposób ciągły, zatem podobnego rodzaju, lecz także do dokonania kilku przestępstw, jeżeli ich owocem może być źródło

dochodu trwające jakiś czas. Poziom organizacji grupy nie został określony w przepisie. Wystarczy, zatem niski poziom zorganizowania, który zapewnia dokonywanie przestępstw i posiadanie stałego (w sensie relatywnym) dochodu. Grupa zorganizowana musi też posiadać swego przywódcę, który nie musi być stałym przywódcą ani też tym, który daną grupę organizował. Zorganizowana grupa przestępcza powinna składać się z co najmniej trzech osób połączonych wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw. Zorganizowanie polega na w miarę stałym jej składzie, choć nie wszyscy członkowie muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw, jak również akceptacji celów i gotowości do zaspokajania potrzeb grupy w tym zaopatrzenia w narzędzia potrzebne do popełnienia przestępstw, wyszukiwanie miejsc niezbędnych dla przechowywania skradzionych przedmiotów, rozprowadzanie ich paserom (Komentarz do Kodeksu karnego pod red. A. Zolla, Część szczególna. Komentarz do art. 117-277. Tom II, Zakamycze, 1999; komentarz do art. 258 k.k. – tezy 15 i 16).

Działanie w zorganizowanej grupie mającej na celu przestępstwo jest szczególną postacią porozumienia. O ile bowiem do istnienia porozumienia w szerokim pojęciu wystarczy nawet dość luźne urzeczywistnienie kontaktu między sprawcami (np. uzgodnienie celu działania bez nadania mu form organizacyjnych), to do istnienia zorganizowanej grupy konieczne jest istnienie stałej więzi organizacyjnej, opartej na tym porozumieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 listopada 1997 r., sygn. II AKa 282/97, opubl. Biuletyn SA w Katowicach z 1998 r., nr 1 poz. 6).

Zorganizowaną grupę przestępczą tworzą co najmniej trzy osoby, których celem jest popełnienie określonych przestępstw lub też generalnie popełnianie przestępstw o luźnym związku, między innymi bez stałych ról, w każdym bądź razie o większym określeniu ról, niż przy współsprawstwie. Przestępstwo z art. 258 § 1 kk. jest przestępstwem formalnym i sama przynależność do grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, wyczerpuje jej znamiona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 marca 1999 roku, sygn. akt II AKa 45/99, opubl. OSA 2000/2/15). Zorganizowana grupa, mając na celu dokonywanie przestępstw, tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest „zorganizowana”, a więc posiada trwałą strukturę, czy to pionową – z przywódcą kierującym jej działalnością, czy poziomą – ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonywania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest grupą zorganizowaną grono znajomych, którzy odnawiają kontakty tylko doraźnie dla dokonania konkretnego przestępstwa. Nie jest taką grupą środowisko ludzi zajmujących się tą samą działalnością przestępczą, jeżeli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2001 roku, sygn. II AKa 28/01, opubl. KZS 2001/4/26). Cechami charakterystycznymi zorganizowanej grupy przestępczej jest pewna wewnętrzna struktura organizacyjna (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jej trwałość, istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi do popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc przechowywania łupu, rozprowadzania go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno – psychologiczne między członkami grupy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. II AKa 123/02, opubl. KZS 2002/7-8/46).

Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Grupa osób dokonujących wspólnie kradzieży elementów trakeji kolejowej nie miała cech grupy „zorganizowanej”. Wśród tych osób nie było bowiem żadnego lidera, który sprawowałby formalne kierownictwo nad działaniami pozostałych i miałby u nich posłuch (czy to wymuszony, czy też wynikający z dobrowolnego poddania się jego przywództwu). Nie miała też cech grupy „poziomej”, koordynującej swoje działania kolektywnie. Grupa osób uczestniczących w kolejnych kradzieżach była zmienna, wynikająca z dyspozycyjności poszczególnych osób w danym terminie. W poszczególnych zdarzeniach brały udział różne osoby (R. O. (1) – tylko w zdarzeniu w dniu 1 lipca 2011 r., J. R. (1) – również tylko w tym zdarzeniu, kiedy to był na przepustce z ZK) a poza sprawcami ustalonymi, były tam też inne osoby, których rola jednoznacznie nie została ustalona (w oparciu o zeznania D. B. (1) można stwierdzić, że uczestniczyli np. w przenoszeniu pociętych elementów trakeji). Nie sposób także stwierdzić, ażeby oskarżeni i prawomocnie osądzeni współsprawcy dokonali podziału ról, jakie mają pełnić w zorganizowanej grupie przestępczej. Specyfika dokonywanych przestępstw wymagała sprawnego współdziałania kilku osób, jednak podział ról następował tylko doraźnie, przy realizacji poszczególnych kradzieży. Brak jest wreszcie podstaw do

ustalenia, że pomiędzy oskarżonymi a współsprawcami istniały więzi organizacyjne polegające na podporządkowaniu określonym regułom i przyjęciu jakichś metod dyscyplinowania osób, które by te reguły naruszyły. W poszczególnych kradzieżach uczestniczyły te osoby, które w danym momencie chciały to uczynić. Groźby kierowane przez A. D. (1) wobec D. B. (1) nie wynikały z niesubordynacji członka domniemanej grupy przestępczej, ale z faktu, że D. B. upomniał się o pieniądze, co dopiero wywołało dalsze pretensje. Współdziałanie oskarżonych nie wykroczyło więc poza ramy typowego współsprawstwa. Traktowanie grupy osób uczestniczących w omawianych kradzieżach jako „zorganizowanej grupy przestępczej” było więc nieuzasadnione.

Podsumowując wywody dotyczące znamion art. 258 § 1 k.k. trzeba też przypomnieć, że w przypadku trojga prawomocnie osądzonych współsprawców (A. D. (1), M. O. i R. O.) również wyeliminowano działanie w zorganizowanej grupie przestępczej. Rozstrzygnięcie to jest ostateczne – kasacja prokuratora odnosząca się do tej kwestii została w tym zakresie pozostawiona bez rozpoznania (pkt III wyroku SN w sprawie IV KK 313/13). W przypadku D. B. (1) już w akcie oskarżenia pominięto natomiast działanie w zorganizowanej grupie przestępczej (akt oskarżenia Prok. Rej. G.-Zachód, Ds. 244/14 – k. 2538-2548). Sąd nie jest oczywiście związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innych postępowaniach karnych. Godzi się jednak zauważyć, że spośród sześciu występujących w śledztwie osób podejrzewanych pierwotnie o udział w zorganizowanej grupie przestępczej tylko dwóch miałyby zostać uznanych za członków grupy przestępczej. Istnienie dwuosobowej zorganizowanej grupy przestępczej jest zaś z istoty wykluczone.

Kończąc ten wątek trzeba wreszcie zwrócić uwagę, że wnioski o uzasadnienie wyroku zostały złożone wyłącznie przez obrońców W. R. i J. R.. W sytuacji, gdy prokurator wniosku o uzasadnienie nie złożył, w istocie bezprzedmiotowe staje się zagadnienie zarzuconego oskarżonym udziału oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie mogą oni wszak zaskarżyć orzeczenia w tym zakresie, w jakim działanie w takiej grupie zostało wykluczone. To z kolei uniemożliwia merytoryczne procedowanie co do tego zagadnienia w dalszym toku postępowania.

Działając w opisany wyżej sposób oskarżeni dopuścili się czynów zabronionych albowiem wspólnie i w porozumieniu ze sobą, prawomocnie osądzonymi współsprawcami a także z inną ustaloną osobą zrealizowali znamiona przewidzianego w ustawie karnej typu czynu zabronionego. Czyny oskarżonych były zawinione, albowiem są oni osobami dorosłymi i w pełni poczytalnymi, a przy tym w czasie czynów nie znajdowali się w sytuacji wyłączającej lub ograniczającej możliwość zachowania zgodnego z prawem. Mając powyższe na uwadze Sąd zakwalifikował przypisany W. R. czyn jako występki z art. 278 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. a czyn przypisany J. R. jako występki z art. 278 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 64 § 1 k.k.

V. **Kara, środki karne**

a) ***kary pozbawienia wolności***

Wymierzając oskarżonym - W. R. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności, a J. R. (1) karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd uznał, że kary w tym wymiarze są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych przestępstw oraz stopnia winy oskarżonych. Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw był znaczny, co wynika z charakteru naruszonych dóbr chronionych prawem. Oskarżeni godził w istotne dobro chronione prawem, tj. mienie. Stopień winy oskarżonych jest równy stopniowi społecznej szkodliwości przypisanych przestępstw, bowiem nie zachodzą w ich przypadku żadne okoliczności limitujące winę. Sąd dostrzegł potrzebę zróżnicowania orzeczonych wobec oskarżonych kar. W. R. przypisano popełnienie przestępstwa ciągłego, w skład którego wchodziło 5 odrębnych zdarzeń związanych z kradzieżą elementów traktacji. J. R. przypisano natomiast jedynie udział w jednym z tych zdarzeń. W przypadku oskarżonych nie zachodziły żadne okoliczności łagodzące. Sąd potraktował jako istotną okoliczność obciążającą uprzednią karalność oskarżonych, w tym za przestępstwa podobne. W przypadku J. R. obciążało go także działanie w warunkach recydywy oraz podczas przepustki z zakładu karnego. Oskarżeni są osobami dojrzałymi, posiadającymi odpowiednie doświadczenie życiowe, w tym także wynikające z odbywania kar za przestępstwa przeciwko mieniu. Zachowanie oskarżonych nie miało charakteru nieprzemyslanego, nagłego wybryku, który można by tłumaczyć niedojrzałością, czy negatywnymi wpływami środowiskowymi. Kradzieże, w których uczestniczyli,

zostały podjęte po uprzednim zaplanowaniu i przygotowaniu (przygotowanie planu działania, narzędzi, środka transportu, zbytu skradzionych przedmiotów). Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił także wartość wyrządzonych przez oskarżonych szkód – wynoszącą w przypadku W. R. około 170 tys. zł a w przypadku J. R. około 90 tys. zł. Są to kwoty niebagatelne (zwłaszcza w kontekście przyjętej kwalifikacji prawnej – obejmującej kradzież w przedziale szkód od ¼ minimalnego wynagrodzenia do 200 tysięcy złotych), co musiało znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary. Oskarżeni nie podjęli też żadnych starań o jakiegokolwiek, choćby częściowe naprawienie wyrządzonej szkody. Za przypisane oskarżonym przestępstwa grozi kara w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. W przypadku J. R. granica ta ulega podwyższeniu do 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z uwagi na działanie w warunkach art. 64 § 1 k.k. W ocenie sądu w realiach sprawy zachodziły podstawy do wymierzenia kar odpowiednio surowych, znacząco przekraczających dolną granicę ustawowego zagrożenia. Tylko takie kary, jakie wobec oskarżonych orzeczono, winny spełnić wszystkie ustawowo określone cele represji karnej.

Wymiar orzeczonych kar pozbawienia wolności z formalnego punktu widzenia nie wykluczał warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar (przestępstwa przypisane zostały wszak popełnione przed 1 lipca 2015 r., więc ma do nich zastosowanie obowiązująca wcześniej, względniejsza regulacja w tym zakresie). Nie było jednak żadnych merytorycznych przesłanek, by kary warunkowo zawieszać. Obaj oskarżeni są osobami już kilkakrotnie karanymi, w tym za kradzież (dane o karalności – k. 1865-1866, 1911-1912). Mimo to dopuścili się kolejnych przestępstw o takim samym charakterze, jak te, za które byli już wcześniej karani. J. R. działał przy tym w warunkach recydywy i podczas korzystania z przepustki z zakładu karnego. Okoliczności te świadczą o niepoprawności oskarżonych i wykluczają jakiegokolwiek pozytywne prognozy. Tym samym konieczne było orzeczenie kar o charakterze bezwzględny.

Sąd miał na uwadze, iż wobec oskarżonych było w niniejszej sprawie stosowane tymczasowe aresztowanie. Brak było jednak podstaw do zaliczenia okresów tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonych kar. W całym okresie wykonywania tego środka oskarżeni odbywali bowiem równolegle kary pozbawienia wolności orzeczone w innych sprawach. W. R. (1) był pozbawiony wolności w sprawie od 3 listopada 2011 r. (k. 581, 714) do 29 marca 2012 r. (k. 1818). Karę pozbawienia wolności orzeczoną w sprawie SR w Tychach, sygn. II K 642/05 wykonywano natomiast wobec niego od 3 listopada 2011 r. do 3 listopada 2012 r. (k. 722). J. R. (1) był w tej sprawie tymczasowo aresztowany w okresie od 15 listopada 2011 r. (k. 851-852) do 29 marca 2012 r. (k. 1810-1811). Równolegle wykonywano wobec niego kary, tj. w okresie od 27 sierpnia 2011 r. do 27 stycznia 2012 r. karę orzeczoną wyrokiem SR w T. w sprawie II K 606/08 (k. 883) i w okresie od 27 stycznia 2012 r. do 27 stycznia 2013 r. karę orzeczoną wyrokiem SR w W. w sprawie VIII K 340/08 (k. 882).

b) *grzywny*

Oskarżeni dokonali przypisanych im przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i faktycznie takie korzyści osiągnęli. Zasadne było zatem wymierzenie im obok kar pozbawienia wolności także grzywien (art. 33 § 2 k.k.). Jest to celowe także w przypadku osób skazanych na kary bezwzględne pozbawienia wolności. Oskarżeni oprócz dolegliwości wynikających z odbywania kar pozbawienia wolności powinni ponieść dodatkowo konsekwencje o charakterze ekonomicznym. Konsekwencje te nie powinny sprowadzać się do obowiązku naprawienia szkody, lecz także do uiszczenia grzywien. To pozwoli wzbudzić w nich przekonanie, że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne a wynikające z tego straty przewyższają spodziewane zyski. Nie zachodziły przesłanki, by odstąpić od orzeczenia grzywny (art. 58 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r.), bowiem oskarżeni są osobami zdolnymi do pracy i zarobkowania a wymiar orzeczonych kar pozbawienia wolności nie jest na tyle surowy, by całkowicie pozbawić ich możliwości zapłaty grzywien. Ustalając wymiar grzywien na 100 stawek dziennych (W. R.) i 75 stawek dziennych (J. R.) Sąd kierował się tymi samymi względami, które kształtowały wymiar kar pozbawienia wolności. Określając wysokość stawek dziennych na kwotę po 20 zł wobec każdego z oskarżonych Sąd uwzględnił ich warunki osobiste, możliwości zarobkowe i sytuację majątkową. Zważywszy, że sytuacja obydwu oskarżonych jest dość trudna, Sąd ustalił wysokość stawki dziennej w wysokości bliskiej ustawowemu minimum.

c) *obowiązek naprawienia szkody*

Sąd miał na uwadze, iż pokrzywdzona spółka złożyła w ustawowym terminie wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. (k. 1904). Orzeczenie tego środka było zatem obligatoryjne. Sąd miał na uwadze, iż typową formą orzeczenia odszkodowawczego jest zobowiązanie wszystkich sprawców do naprawienia szkody solidarnie. Nie jest to jednak jedyna możliwa forma rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest także określenie tego obowiązku w określonych częściach wobec poszczególnych oskarżonych. W realiach sprawy taka forma orzeczenia była w pełni uzasadniona. Wyrządzona działaniem współsprawców szkoda wyrażała się łączną kwotą stu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dla poszczególnych oskarżonych uregulowanie takiej należności w całości jest praktycznie niewykonalne. Przy orzekaniu środka karnego z art. 46 § 1 k.k. możliwości płatnicze oskarżonego nie mogą być zupełnie pomijane. Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 lutego 2013 roku, sygn. akt II AKa 268/12 (opubl. Biuletyn SA K-ce, nr 3/2013, poz. 10), gdzie wskazano, co następuje: „Niewątpliwie naprawienie szkody o jakiej mowa w art. 46 § 1 k.k. z natury rzeczy winno spełniać swą funkcję kompensacyjną, jednak nie może sądowi umknąć z pola widzenia, iż jest to głównie środek penalny, co sprawia, że przy kształtowaniu jej wysokości niezależnie od rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, należy uwzględnić warunki osobiste oskarżonego, w tym też możliwości materialne, pozwalające na stosowne miarkowanie takiego środka.”. Miał Sąd ponadto na uwadze, iż wcześniej zapadło już prawomocne orzeczenie o obowiązku odszkodowawczym wobec części współsprawców (wyrok SO w G. w sprawie IV K 59/12 dot. skazanych A. D. (1), M. O. i R. O.). Wobec tamtych oskarżonych również orzeczono obowiązek naprawienia szkody w częściach, bez przyjmowania ich solidarnej odpowiedzialności. W tej sytuacji racjonalnym postąpieniem było orzeczenie obowiązków naprawienia szkody w części także wobec oskarżonych w sprawie niniejszej. Ustalenie, iż zobowiązanie oskarżonych ma charakter solidarny z zobowiązaniem prawomocnie osądzonych współsprawców było niecelowe z przyczyn opisanych wyżej. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że wierzytelności przysługujące pokrzywdzonej spółce wobec tych prawomocnie osądzonych osób zostały później zbyte (k. 2609). W tej sytuacji określanie zobowiązania jako solidarnego z wcześniej nałożonym – jakkolwiek formalnie możliwe – było zdaniem Sądu niecelowe.

Wobec prawomocnie osądzonych współsprawców orzeczono obowiązek naprawienia szkody na łączną kwotę 85 tys. zł (wobec A. D. (1) - 30.000 zł, wobec M. O. (1) - 30.000 zł, wobec R. O. (1) - 25.000 zł), co oznacza, że szkoda nieobjęta dotąd obowiązkami naprawienia szkody wyraża się kwotą około 84 tys. zł. Orzeczone wobec oskarżonych w niniejszej sprawie W. R. i J. R. obowiązki naprawienia szkody odnoszą się jedynie do części tej kwoty. Ich zróżnicowanie jest uzasadnione faktem, że J. R. uczestniczył tylko w jednej kradzieży, która miała miejsce 1 lipca 2011 r. Dlatego obowiązek naprawienia szkody ustalono wobec niego na kwotę 20.000 zł. W przypadku W. R., któremu przypisano czyn ciągły polegający na dokonaniu kilku kradzieży, obowiązek ten ustalono natomiast na kwotę 30.000 zł.

VI. **Koszty**

Oskarżonych zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych uznając, że nie mają oni realnej możliwości niezwłocznego ich uiszczenia, zaś ewentualna egzekucja w okresie ściągальności kosztów sądowych (art. 641 k.p.k.) nie miałaby szans powodzenia. Fakt orzeczenia wobec oskarżonych bezwzględnych kar pozbawienia wolności znacząco ogranicza ich możliwości zarobkowe na najbliższy czas. Oskarżeni zostali obciążeni obowiązkami naprawienia szkody oraz orzeczono wobec nich grzywny. Należności z tego tytułu są na tyle wysokie, że ściągnięcie także kosztów sądowych byłoby bardzo utrudnione. W tej sytuacji uwzględniając ich dotychczasową sytuację materialną koniecznym stało się rozstrzygnięcie o zwolnieniu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych stosownie do art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Oskarżeni W. R. i J. R. korzystali z pomocy prawnej obrońców z urzędu. Koszty obrony nie zostały uiszczone, dlatego na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądzono te koszty od Skarbu Państwa na rzecz obrońców. Wysokość wynagrodzeń Sąd ustalił przy przyjęciu stawki minimalnej wynoszącej w tej sprawie 600 zł, powiększonej o 20 % za każdy kolejny termin rozprawy, w którym obrońcy uczestniczyli (łącznie za 9 kolejnych terminów), tj. w kwotach po 1.680 zł netto powiększonych o stawkę należnego podatku VAT. Sąd przyznał wynagrodzenia wyłącznie za aktualnie prowadzone postępowanie sądowe. Wcześniejsze etapy postępowania zostały bowiem rozliczone a wynagrodzenia zostały wypłacone (k. 2213-2214) przed uwzględnieniem wniesionej w sprawie kasacji na niekorzyść.